



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁĘCZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 60, wraz z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisy nadesłane redakcja nie zwraca.

CENA

6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petiwoju jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omiinalnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

W sprawie czytelni wiejskich.

II.

Skoro czytelnik zapoznając się stopniowo ze sprawami najbezpośredniej go obchodzącymi zasmakuje w czytaniu należy przejść do obznajmienia go z historją własnego narodu i jego obowiązkami jako Polaka oraz sytuacją wytworzoną przez wojnę Europejską. W tym celu mogą służyć następujące książeczki, które należy zakupić do biblioteczek:

21. Bałaban — Dzieje Polski — 50 kop.
22. Al. Janowski — Ziemia rodzina — 15 k.
23. H. Ch. — Konstytucja 3-go maja.
24. K. Wojnar — O naczelniku Kościuszcze — 20 k.
25. Smielowski Wojciech — Głowacki — 10 k.
26. Gebert — Księstwo Warszawskie — 25 k.
27. K. Wróblewski — Powstanie Listopadowe — 20 k.
28. Wojnar — Powstanie narodowe 1863 r. — 20 rb.
29. Moskwa wobec Unii i Polski — 25 k.
30. Goździkowski — Co każdy Polak w obecnej wojnie wiedzieć ma i czynić powinien — 5 k.
31. Króliński — Naród polski i jego ziemie — 5 k.

Wszystkie powyższe 31 książeczek są niezbędne w biblioteczkach ludowych dla osiągnięcia pierwszego stopniu uświadczenia. Należy je więc koniecznie mieć w czytelni i polecać do czytania mniej więcej w porządku wymienionych dzieł.

Po przeczytaniu tych książeczek dla tych, co zainteresują się przyrodą, służyć mogą dla dalszego kształcenia się następujące książki przyrodnicze:

32. Stefanowska M. — Co się dzieje w ulach — 15 k.
33. Strumpf — Z jakich części składa się roślina — 12 k.
34. Skrzyńska — Co można widzieć przez szkła powiększające — 10 k.
35. Brzeziński — Pogadanki o niebie i ziemi — 15 k.
36. Umiński — Węgiel — 6 k.
37. Brzeziński — O górach zięcych ogniem — 6 k.
38. Brzeziński — Maszyny parowe i koleje żelazne — 6 k.
39. Brzeziński — O budowie i czynnościach ciała ludzkiego — 15 k.
40. Brzeziński — O powietrzu — 20 kop.

41. Brzeziński — Rodziny zwierząt i ludzi na kuli ziemskiej.

Dalej z naukowych popularnych książeczek polecić można:

42. Brzeziński — O morzach i łądach.
43. Brzeziński — Wędrowki obrazkowe po Europie — 20 k.
44. Senowski — Brazylja — 15 k.
45. Antoszka — Czechy — 20 k.

46. H. Bukowiecka — Opis ziem dawnej Polski — 40 k.

47. Brzeziński — Wstęp do nauki rachunków — 12 k.

48. Różański — Nauka rachunków dla samouków — 20 k.

49. Weychert-Szymanowska Książeczka dla tych, co chcą dobrze mówić, czytać i pisać po polsku — 24 k.

Tak więc biblioteczka złożona z 49 książeczek o treści różnorodnej ogólnokształcącej kosztowałaby w cenach przedwojennych niecałe dziewięć rubli.

Zdaje się, że chyba każda wieś może się zdobyć na podobną biblioteczkę; sądzę nawet, że w każdej wsi można zebrać ze składek na książki znacznie większą sumkę.

To też myślę, że do biblioteczek ludowych należałoby włączyć również najpopularniejsze arcydzieła z literatury ojczystej, jak Pan Tadeusz Mickiewicza, powieści historyczne Sienkiewicza, ludowe Prusa, Siłackę — Żeromskiego, ludowe powieści Orzeszkowej, Konopnickiej i wiele innych w miarę rozwoju biblioteczek. Wyliczać je tutaj byłoby rzeczą niemożliwą i zbyteczną, gdyż są one w znacznej mierze znane tym, co organizować będą biblioteczki po wsiach. Tutaj wymienić jeszcze tylko można kilka książeczek z działu powieściowego przeznaczonego dla dzieci, na przykład:

1. Bukowiecka — Michałek — 20 k.
2. Bukowiecka — Kazimierz Wielki — 8 k.
3. Jadwiga z Łobzowa — Bohater — 30 kop.
4. Jadwiga z Łobzowa — Trzeci maj — 20 k.
5. Morzycka — Przygody Robinsona — 12 k.

6. Amicis E. — Mali bohaterowie — 6 kop. i wiele innych, które znaleźć można w katalogach dzieci dla dzieci. Celem mojego artykułu było wykazanie, iż organizacja bibliotek ludowych jest możliwa własnymi siłami ludu, wskazać drogę do jej urzeczywistnienia i podać jej systematycznie opracowany katalog dzieł, które nadają się do czytelni wiejskich.

Nie wątpię ani na chwilę, że zarówno Macierz, jak i Rada Opiekunczą jako czynniki przedewszystkiem powołane do uświadczenia ludu zajmą się organizacją biblioteczek po wsiach. Wobec jednak nadmiaru innych spraw mogą one zwlekać z przystąpieniem do zbożnego dzieła. Muszę więc jeszcze raz zachęcić nauzczyteli wiejskich jako ludzi najbliższej związanych ze wsią do jaknajrychlejszego wzięcia się do tworzenia tych biblioteczek drogą prywatnej inicjatywy wprowadzonej w czyn przez zbiorowy samoistny czyn włościan. Samopomoc jest nietylko drogą najkrótszą do celu, lecz i najbardziej odpowiednią, przyzwyczajają bowiem włościan do spełniania obywatelskich obowiązków.

{Kazimierz Okuszeko.}

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo dooszą 27 czerwca:

Wschodni plac boju.

Grupa wojsk generała marszałka polnego v. Hindenburga:

Oddziały niemieckie, które posuwały się do pozycji rosyjskich na południe od Tekkau przyprowadziły 26 jeńców oraz zdobyły 1 karabin maszynowy i 1 wyrzutnię min, zaś z wycieczki na północ od jeziora Miadzioł — 1 oficera, 188 żołnierzy, 6 karabinów maszynowych i 4 wyrzutnie min. Patrole nieprzyjacielskie odparto. Dworzec w Dyneburgu obrzucono bombami.

Grupa wojsk generała marszałka polnego, ks. Leopolda Bawarskiego: Sytuacja nie uległa zmianie.

Grupa wojsk generała von Linsingena.

Na południowy-zachód od Sokulu wojska wzięły szturmem linje rosyjskie i przyprowadziły kilka setek jeńców. Kontrataki nieprzyjacielskie nie miały nigdzie powodzenia.

Zachodni plac boju.

Na froncie angielskim i północnym francuskim doszło kilka razy do walk patrolów. Liczne obłoki dymu i gazu przedostawały się do nas, ale nie poczyniłyś żadnym szkód, powracały częściowo do okopów nieprzyjacielskich. Ogień przeciwnika skierowany był ze szczególną zacięłością na nasze stanowiska po obydwóch stronach Sommy. Wskutek ostrzeliwania Nesle przez Francuzów poniosło śmierć 23 ich rodaków.

Na prawym brzegu Mozy nie miały żadnego wyniku natarcia francuskie na północny zachód i na zachód od opancerzonego fortu Thiaumont oraz na południowy zachód od fortu Vaux. W lesie Chapitre napadnięto niespodziewanie na oddział nieprzyjacielski, złożony z 2-ch oficerów i kilka tuzinów żołnierzy. Wzięto ich do niewoli.

Dwupłatowiec angielski został zestrzelony w walce powietrznej na wschód od Arras. Załogę, która poniosła rany, wzięto do niewoli.

Balkański plac boju.

Nie zaszły żadne szczególne wydarzenia.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikat austriacki.

WIEN. (W. B. T.) Urzędowo dooszą 26 czerwca:

Rosyjski plac boju.

Na Bukowinie nie było wydarzeń istotnych. Na wzgórzach na północ ataki rosyjskie zostały odparte z ciężkimi dla wroga stratami; na pozostałym froncie Galicji przeszedł dzień spokojnej. Na Wołyniu ograniczyła się działalność bojowa przeważnie tylko do walk artyleryjskich. Na zachód od Sokula zdobyły woj-

ska niemieckie pierwszą pozycję nieprzyjacielską o szerokości prawie 3 kil. i odparty silne kontrataki.

Dalej na północy położenie jest bez zmiany.

Wioski plac boju.

Dla zachowania sobie swobody w działaniu, nasz front na terenie ataków między Brentą i Adygą został miejscami skrócony, co dokonaniem było niespostrzeżenie, bez przeszkód i bez strat. W Dolomitach, na froncie Karyntyjskim i na skrajach pobrzeżnym toczą się walki działowe dalej. Dwa nasze hydroplany obrzuciły obwarowania nadadriatyckie bombami.

Bałkański teren walk.

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

Pod Verdun.

Z Paryża donoszą: Komisja wojskowa senatu francuskiego zajmowała się szczegółowym rozważaniem położenia wojennego pod Verdun, wytworzonego ostatnimi wypadkami. Komisja postanowiła bezzwłocznie zwrócić się do rządu o wyjaśnienia uzupełniająca.

Ataki pod Verdun.

Z Paryża donoszą: Sprawozdania z frontu pod Verdun przedstawiają ataki piechoty niemieckiej, dokonane w piątek ubiegły jako nie dające się opisać i przewyższające nawet pamiętne ataki pierwszych dni bitwy pod Verdun oraz pamiętny szturm na Vaux. Przelamanie przez Niemców linii Thiaumont—Fleury budzi w prasie francuskiej jedomyslnie przesławianie, że ofensywa rosyjska nie odciągnęła z pod Verdun ani jednego żołnierza niemieckiego. Jeżeli Verdun uratować ma teraz ofensywa angielska, to musi być bezzwłocznie podjęta.

Rosja do Rumunii.

Dziennik „Dreptatea“ donosi, że bezpośrednio przed rozpoczęciem ostatniej ofensywy rosyjskiej, poseł rosyjski w Bukareszcie przedstawił rządowi rumuńskiemu nowe propozycje. Prezes ministrów Bratianu podał je pod obrady rady ministrów. Rada rozważywszy sytuację polityczną i wojskową, postanowiła w dalszym ciągu bez zmiany trzymać się na dotychczasowym stanowisku neutralnym.

Armja rumuńska.

„Neue Züricher Zeitung“ pisze: Powozeczna służba wojskowa istnieje w Rumunii już od r. 1859, wprowadzono więc ją w tym kraju jeszcze przed wstąpieniem na tron Karola I. Służba wojskowa rozpoczyna się z dwudziestym piątym rokiem życia a kończy z czterdziestym szóstym. Co rok zaciągają się w Rumunii do wojska 85 000 rekrutów. Armja w stanie pokojowym składa się z 5 500 oficerów i urzędników wojskowych i około 125 000 szeregowców, z których jednak — ze względów oszczędności — w czasie pokoju 10 proc. otrzymuje urlop.

Na wojnę może Rumunia powołać 450 000 żołnierzy, z których według zdania znawców, przynajmniej 250 tysięcy jest kombatantów pierwszego rzędu. Ale Rumunia ma tyle ludzi, że mogłaby łatwo powiększyć armję do 600 000 żołnierzy.

Niektóre instytucje rumuńskie popierają wykształcenie wojskowe. Wogóle we wszystkich wyższych klasach szkolnych odbywają się ćwiczenia wojskowe. Oprócz tego wszyscy 19 i 20-letni młodzieńcy, obowiązani do służby wojskowej, przed wstąpieniem do wojska odbywają się co dru-

gą niedzielę ćwiczenia wojskowe pod kierownictwem oficerów i podoficerów.

Korpus oficerski armji rumuńskiej rekrutuje się w większej części z młodzieńców, którzy po ukończeniu wyższych szkół ogólnych, wstępują do dzielących się według broni szkół wojskowych w Bukareszcie.

Wojsko rumuńskie nie posiada dostatecznej liczby oficerów rezerwy. Aby temu zaradzić, zarządzono niedawno, że wszyscy dawniejsi oficerowie aktywni i rezerwy, którzy z wojska wystąpili, jeszcze dziesięć lat po wystąpieniu z wojska mają być oddani do dyspozycji ministra wojny.

Żołnierze rumuńscy nie mają wielkich wymagań i są karani. Za oficer rumuński ma, w przeciwieństwie do oficerów innych państw bałkańskich, większe wymagania. Niedawno dano całej armji nowe mundury szaro-zielone. Ponieważ uzbrojenie wojska rumuńskiego dorównywa uzbrojeniu innych armji, a pozatem uwzględniono w wojsku wszelkie nowości techniczne, przeto nie można mu odmawiać względnej wartości, gdyby wzięło udział w wojnie europejskiej po jednej lub drugiej stronie.

Długa wojna.

Z Londynu donoszą, że dnia 24 b. m. znany wydawca licznych dzienników, lord Northcliffe, wygłosił w Związku prasy zagranicznej mowę, w której oświadczył, że choć nigdy nie wątpił o wyniku wojny, to jednak nie doceniał potęgi militarnej Niemiec. Dziś widzi, że zanosi się jeszcze na długą wojnę.

Skazanie Essada baszy na śmierć.

Jak donosi „Politische Korrespondenz“, rząd turecki wezwał przed pewnym czasem pretendenta do tronu albańskiego, Essada baszę, aby stanął przed sądem wojennym w Konstantynopolu z powodu przyłączenia się do nieprzyjaciół sultanatu i kalifatu. Oczywiście Essad basza nie odpowiedział na to wezwanie, obecnie więc sąd wojenny skazał go „in contumaciam“ na śmierć, a patac Erikoëi, należący do skazanego, uległ skonfiskowaniu.

Król Alfons hiszpański do nagrody Nobla.

Francuska Agencja Havasa donosi z Madrytu: Wszyscy najwybitniejsi przedstawiciele nauki i świata politycznego hiszpańskiego zgłosili w Komitecie Nobla wniosek o przyznanie nagrody Nobla królowi hiszpańskiemu Alfonsovi XIII.

Zastój w kolonjach polskich.

Polskie gazety kijowskie donoszą, że prawie wszystkie stowarzyszenia polskie na Wołyniu zawiesiły swoją działalność.

Z Warszawy.

Pałac w Łazienkach.

„Kurjer Warszawski“ w nr. 175 zamieszcza co następuje:

Dzisiejszy stan pałacu wewnątrz musi, w najobojętniejszym nawet, obudzić uczucia zgrozy i oburzenia: stoi on, ogolony literalnie ze wszystkiego co się zabrać i wywieźć dało. — Oto „galerja obrazów“ — mówi przewodnik, i widzimy tylko puste ściany z kilkudziesięciu cennych płócien pozostały załedwie dwa małe obrazki alegoryczne, które ocalenie zawdzięczają swym rozmiarom i wysokości ich pomieszczenia.

W „Sali Salomona“ duże puste stagi wskazywają, gdzie były malowidła, przedstawiające sceny sądów salomonowych... Ze wszystkich sal pozbierano: żyrandole, lustra, gabloty, me-

ble... Dziw, że się ostały jeszcze figury gipsowe, drobne malowidła. W sypialni królewskiej, próbowano nawet odłupać posadzkę cenną; kawałek się poddał, reszta, dzięki swej oporności, czy też pospiechowi „ewakuujących się“ ocalała...

Obecnie pałac Łazienkowski pozostaje pod pieczą Tow. opieki nad zabytkami przeszłości, a umieszczone w przedsiönku albumy, wydane nakładem firmy „Piękno“, pomagają do zorientowania się, jak wyglądały Łazienki „przed ewakuacją“, a jak się przedstawiają.

Wyroki śmierci.

Na murach domów nalepiono obwieszczenie, że wyrokiem sądu polowego z dn. 6 czerwca 1916 roku zostali skazani na śmierć poddani rosyjscy:

1) tokarz Wacław Kamiński z Warszawy,

2) ślusarz Jan Kutakowski z Warszawy;

którzy, wbrew rozporządzeniom, posiadali broń i mieli ją przy sobie przy napadzie rabunkowym 29 maja b. r. na skład węgla Emilji Jaszczukowej przy alejach Ujazdowskich № 17.

Wyrok wykonano 24 b. m. o g. 8 r. przed rozstrzelanie.

Z Praszki.

Koresp. własna „Gońca Częstoch.“

Chwile radości i smutku, jakie kraj nasz przechodzi w bieżącym roku i tutaj znajdują potężny odgłos. Taką radosną chwilą, tchnącą błogą nadzieją na przyszłość pomyślną, był obchód 125 rocznicy Konstytucji 3-go maja, który się tu odbył w bardzo podniosłym nastroju ducha. Obchód rozpoczął się nabożeństwem w kościele parafialnym, podczas którego ks. prob. B. Wróbel wygłosił rozumną i za serce chwytającą słuchaczów mowę o Konstytucji 3-go maja. Po uroczystości wyruszył z kościoła pochód na ulice miasta. W pochodzie wzięły udział szkoły z całej parafii przaskowskiej, cechy rzemieślnicze przy swoich sztandarach, Straż Ogniowa, miejscowe duchowieństwo i lud. Pochód postępował przy śpiewie hymnu „Boże coś Polskę“. Co dwie strofki przygrywała orkiestra miejscowej Straży Ogniowej. W czasie pochodu zespół amatorów śpiewaków, złożony z miejscowych młodzieńców p. n. „Lutnia“ b. poprawnie wykonał kilka pieśni narodowych. Również i dzieci ze szkół miejskich pod kierownictwem nauczycielek pp. Tomaszewskiej i Szymańskiej poprawnie odśpiewały parę miłych piosenek. Pochód zakończono powrotem do kościoła.

Wieczorem po majowym nabożeństwie odbył się pochód na cmentarz grzebalny do grobu powstańców, pięknie przybranego przez miejscowych młodzieńców.

Z przyjemnością należy podnieść fakt, że w obchodzie brały udział wszystkie stany, co jest dowodem postępującego uświadomienia narodowego wsi polskiej. Zasluga to niezmordowanej religijno-narodowej pracy zacnego proboszcza miejscowego. Madry ten i gorliwy kapłan-obywatel potrafił sobie wyrobić swoim taktem i sercem, a zwłaszcza owocną działalnością na polu oświaty ludowej tak wielkie zaufanie u swych parafjan, że wszelka z jego strony inicjatywa przedsięwzięć patriotycznych nigdy prawie nie spotyka się z przeciwnościami.

Najchlubniejszy zaś egzamin z u-

świadczenia sobie potrzeby solidarności narodowe, ziożyła tutejsza parafia w dniach Wielkiej Kwesty na dzieci polskie.

Po uprzednim wyłomaczeniu celu Kwesty i zachęty do ofiarności przez proboszcza ks. B. W., zbieranie ofiar całą z tego powodu uroczystość zorganizowano wedle wskazówek głównej R. Opiek.

W pierwszym dniu Ziel. Świątek kwestarki i kwestarze o godz. 2 po południu rozpoczęli zbierać ofiary po domach w mieście i na wsiach. Tegóż dnia o godz. 4 i pół w sali featrnej miejscowy ks. wikary wypowiedział odczyt dla mieszkańców Praszki p. t. „Kwestja rzemieślnicza w dawnej i dzisiejszej Polsce”. Następnego dnia nadobne kwestarki pp. Wisławska, Francka, Górska i Krzemińska w towarzystwie panów na ulicach miasta sprzedawały broszurki i znaczki przysłane przez powiatową R. O. Wieczorem odbyło się przedstawienie amatorskie dwu sztuk: „Stary kawaler” i „Hanusia Krożańska”. Przedstawienie to zostało dokonane staraniem i współudziałem miejscowej śpiewającej drużyny „Lutnia”. Oni też uraczyli widzów nadspodziewanie pięknie wykonanymi śpiewami. W tymże dniu ks. B. Wrób. proboszcz miejscowy wygłosił serdeczną pogadankę dla wsi p. t. „Lud i jego dawne i obecne znaczenie dla narodu”.

Rezultaty Kwesty prawie ze świętne, gdyż ogółem zebrano w pierwszym i drugim dniu 1060 rb. w całej parafii praskowskiej. I nie było nikogo przeciętnie zamożnego, ktoby się uchylił od ofiary. Jest to jeszcze jeden dowód, jakie skarby ducha są ukryte w naszym narodzie.

Należy podkreślić, że do ofiarności tutejszej okolicy parę już razy w ciągu tej wojny zwracano się o jałmużnę, od której się nigdy nie uchylała. A przytem mieszkańcy tutejsi należą tylko do średnio zamożnych. Ale przy rozumie i dobrej woli wszystko się da zrobić.

A taki rozum i dobrą wolę zdaje się posiadają parafianie praskowscy. Niech więc i dalej przez zacne postęпки i oświecanie się dadzą dowody, że są z acnym i obywatelami kraju.

Ks. F. K.

KRONIKA

Dzisiejsze procesja.

Dzisiaj w czwartek w dniu św. św. apostołów Piotra i Pawła, jednocześnie jako w oktawę Bożego Ciała odbędzie się w południe doroczna procesja Bożego Ciała z parafialnego kościoła św. Barbary do ołtarzy ustawionych w ulicy tej nazwy i na rynku Jasnogórskim.

Powakacyjne egzaminy maturalne.

Wobec tego, że delegaci krajowej Rady Szkolnej pp. Wal. Kuropatwiński i Dąbrowski oświadczyli, iż gotowi są przybyć z początkiem września do Częstochowy unyślnie dla przesłuchania pragnących składać egzaminy dojrzałości osób obojga płci, o ile kandydatów zbierze się co najmniej 20 tu—grupa zainteresowanych prosi o zapisywanie się w redakcji naszego „Gońca Częstoch.” w godz. od 10 do 12 przed południem z podania nazwiska i adresu kandydata. Dotychczas zapisanych jest 8 osób — lista zapisów zamknięta ma być w dniu 14 lipca.

Akt zakończenia wykładów na kursach samokształcenia.

W sobotę 1 lipca o godz. 7 wiecz. w lokalu kursów, odbędzie się uroczyste zamknięcie drugiego cyklu

wykładów, oraz otwarcie cyklu 8 go.

Program uroczystości obejmuje: 1) Sprawozdanie z działalności za rok szkolny 1915 | 16, 2) wykład p. M. Biegańskiej „Z historii ruchu kobiecego we Francji w drugiej połowie XVIII w.”, 3) zamknięcie. Wstęp bezpłatny.

Matury w gimnazjum p. W. Chrzanowskiej.

Wczoraj we środę 28 czerwca wobecności personelu nauczycielskiego w 8 klasowym gimnazjum żeńskim p. W. Chrzanowskiej nastąpiło rozdanie matur.

Świadectwa dojrzałości otrzymały pp. Choromańska Jreña, Chmurska Wanda, Grabińska Marja, Fulmanówna Eugenia, Janicka Zofja, Konówna Janina, Naziembło Janina, Małińska Stanisława, Rydzewska Marja, Szönbornówna Lucja, Skalmierska Maryla, Wilkońska Zofja—wszystkie córki znanych obywateli miejscowych lub też zawodowej inteligencji.

Maturzysci gimnazjum T.O.S.

Na wczorajszym akcie zakończenia pierwszego roku szkolnego w gimnazjum T. O. S. otrzymali matury filologiczne: Ludwik Gembarzewski, Adolf Hertz, Zygmunt Janikowski, Kazimierz Kieszczyński, Mieczysław Lerner, Wacław Lubczyński, Mieczysław Prüffer, Tadeusz Sebowicz, Władysław Szczepański, Ludwik Lauer, Wacław Silber i Stefan Mastalerz. Oddział realny ukończyli: — Stefan Margulies, Julian Rozenowajg i Wacław Witanowski.

Przestępki na zjazd kółek.

Częstochowski Tow. Rolnicze prosi delegatów udających się na zjazd kółek do Warszawy o zgłoszenie się po odbiór przepustek najpóźniej w sobotę rano do biura Centralnego Komitetu Żywnościowego. Przepustki otrzymają pp. Tomasz Janik z Przystajni, Antoni Widera ze Starokrzepic i Jan Rorot z Zawad.

Dziesięciolecie I Gimnazjum Polskiego.

Kończąc się rok szkolny w I-em Gimnazjum Polskiem od paru lat pozostającym pod dyrekcją p. G. Kosińskiego łączy się w bieżącym roku z dziesięcioleciem istnienia tego zakładu naukowego.

Odkładając obchód okolicznościowy w szerszym zakresie do września r. b., obecnie I-e Gimnazjum zakończy dziesięciolecie swe, a jednocześnie rok szkolny, nabożeństwem, które odbędzie się w czwartek o godz. 9-ej i pół rano na Jasnej Górze w Kaplicy św. Pawła.

Na nabożeństwo podają uczniowie z własnym sztandarem i orkiestrą gimnazjalną, która zarazem tego dnia będzie debiutowała, występując publicznie po raz pierwszy.

W czasie Mszy św. chór tegoż I-go Gimnazjum wykona pień religijne „Popis i wystawa w szkole p. Ligęzówny.”

W sobotę 1 lipca o godz. 11 rano odbędzie się zakończenie roku szkolnego i popis w szkole freblowskiej p. Stanisławy Ligęzówny, poprzedzony nabożeństwem, odprawionem na intencję zakładu, jego przelożonych i wychowanków o godz. 9 rano w kościółku Im. Marji.

W czasie popisu nastąpi też otwarcie trzydniowej wystawy robót dziecięcych, oraz pp. freblanek

Letnie wykłady na kursach samokształcenia.

W czasie wakacyjnym odbywać się będą następujące wykłady:

1. Wykłady z zakresu sztuk pięknych—Malarstwo 4 godz. tygodniowo, Rysunek 4 godz. tyg., Rzeźba 4 godz., Estetyka 2 godz., Historia sztuki 2

godz. połączone z ćwiczeniami, pod kierunkiem pp. St. Chrzanowskiego, J. Mączyńskiego, L. Mońkowskiego, W. Rudlickiego i M. Zaremskiego. Wpis miesięczny na cały cykl wynosi 8 rb., na poszczególne wykłady 2 rb. Zajęcia praktyczne odbywać się będą w salach modelowania i rysunkowej Gimnazjum Tow. Opieki Szkolnej. Wykłady wraz z ćwiczeniami rozpoczną się w pierwszych dniach lipca.

2. L. P. Biesiekierki—Sztuka dramatyczna w Grecji w zestawieniu z dramatem nowożytnym (Ajschylos, Eurypides, Sofokles, Aristofanes, Schakespeare, Słowacki, Norwid i Wyspiański). Wpis wynosi 1 rb.; nauczyciele i młodzież płacą połowę. Wykłady odbywać się będą w poniedziałki, czwartki i soboty od 7 do 8 wieczorem.

Zapisy przyjmuje kancelarja codziennie od 6—7 w. Termin przyjmowania zapisów upływa z dniem rozpoczęcia się wykładów.

Łaźnia ludowa w Częstochowie.

Na ostatnim posiedzeniu R. O. m. Częstochowy uchwalono urządzenie bezpłatne dla ubogich naszego miasta.

Wszyscy korzystający z obiadów, zapomóg itd. „Doraźnej Pomocy”, będą musieli uczęszczać do łaźni tej przynusowo.

Uchwałę tę R. O. m. Częstochowy powitać należy z uznaniem, gdyż da ona możność utrzymywania ubogich w warunkach możliwie higienicznych, co zapobiegnie rozwojowi chorób zakaźnych w Częstochowie.

Dzisiejsze otwarcie „Kropli mleka”.

Zarząd Doraźnej Pomocy dla żydów wspólnie z sekcją pomocy dla biednych chorych otwiera dziś w czwartek 29 czerwca o g. 11 rano w szpitalu na Zawodziu instytucję „Kropla mleka”.

Interesujących się tą sprawą zarząd na oznaczony wyżej termin uprzejmie zaprasza.

Z popisu w szkole p. Lucht-Michalskiej.

Kraj cały pokrywa się siecią szkółek i ochronek, okazuje się potrzeba wykwalifikowanych ochroniarek, którymby można powierzyć wychowanie rdzenia narodu—działwy ludu. To też zapewne chęć ujrzenia, jakimi będą te, na których barkach spoczywać ma jedno z najważniejszych obecnie, a szczytnych zadań osiągnęła zapewne tak wiele osób na popisie do zakładu p. Lucht-Michalskiej.

W przystrojonej kwieciami sali pod sztandarem orła białego chór uczucie wykonał „Boże coś Polskę” poczem deklamacje i zabawy dziatwy wypełniały program popisu. Jakże inne były te deklamacje od zwykłych „kotków w butach”, jak wiele mówiły o kierownictwie zakładu choćby wierszyki:

„My polskie dziewczęta, nie lalki bez duszy, nie będą się Polki w tym roku stroiły”, lub „Ojczyzna moja” i t. d.

Ćwiczenia gimnastyczne pod komendą p. Wł. Kalickiej i śpiewy chóralne pod batutą p. E. Makoszy zakończyły program popisu, poczem ks. kan. Fulman w słowach wysoce podniosłych wskazywał przyszłym ochroniarkom wielkie zadania, jakie im powierzone będą i zachęcał do dalszej pracy nad sobą. W imieniu uczucie przemawiały pp. Skępiec i Wł. Kalicka, dziękując przelożonej.

za opiekę i żegnając ją serdecznymi słowy, wręczyły jej bukiety róż ze wstęgami amarantowemi.

Ostatnich słów kilka, z których przebiła nuta szczerzego umiłowania dziatwy i Ojczyzny, skierowała, do kończących zakład ochroniarek p. J. Luht-Michalska.

Następnie otrzymały świadectwa ukończenia kursów ochroniarskich pp. Kalicka Wład., Niemierko M., Matuzewska J., Morawska J., Orłowska Ad., Świtek Stan., Skępiec Mart., Różańska Iz., Grzybowska J., Fryst Jad., Kieszczyńska Mon., Górska Stan., Krauze Bron., Beloff M., Ziótek H., Jachowicz M., Urzędowska J., Szwarczewska M., Synoradzka K., Urzędowska M., Ignatowska J.

Po rozdaniu świadectw w jednej sali, otwarto wystawę prac dzieci i ochroniarek. Już u wejścia zatrzymują się wszyscy przy działach wykonanych z dużym smakiem artystycznym bardzo pracowicie i nie szablonoowo przez panie: Wł. Kalicką, J. Morawską i M. Niemierkównę. — Dział rysunków (p. St. Chrzanowski) reprezentują też prace p. Wł. Kalickiej, której całorocznego trudu owoce we wszystkich działach budziły podziw ogólny.

Wiele robót haftowanych, z łyżka, tiulowych, artystycznych wycinank itp. — pp. Fryst., Beloff., Krauze, Świtek i innych zamyka bogaty pokaz, którego eksponaty zajmą napewno poczesne miejsce na wystawie pracy kobiet w Częstochowie.

Zaznaczyć też należy, że wystawa otwarta w dzień popisu trwa do czwartku włącznie. Wejście bezpłatne.

Ostatni dzień wystawy.

Dzisiaj ostatni dzień wystawy pamiętek polskich oraz szkolnej. Kto więc nie był dotychczas, ma jeszcze sposobność poprawy.

Wczoraj zwiędziło wystawę kilkadziesiąt osób, w tej liczbie uczenie 36 pensji pani Komar.

Objasnień udzielali członkowie komitetu wystawowego pp. Stanisław Rumszewicz, Edmund Sakowski, Józef Mączyński i Jan Pruffer.

Wczesne żniwa.

W roku bieżącym rozpoczną się żniwa pszenicy, owsa i jęczmienia znacznie wcześniej, aniżeli zazwyczaj. Zwykle bowiem żniwa te rozpoczynają się w końcu miesiąca. Nadchodzące jednak obecne wiadomości stwierdzają, że zarówno w koronie węgierskiej, jak i w Austrii żniwa będą mogły się rozpocząć już z początkiem przyszłego miesiąca, a to wskutek nadzwyczaj korzystnych warunków atmosferycznych. Żniwa na Węgrzech oraz w Czechach zapowiadają się nader pomyślnie. Dotychczasowe sprawozdanie o stanie zasiewów pozwalają wnioskować, iż żniwa w węgierskiej połowie monarchii wybiegną dość daleko poza przeciętną normę.

Z Rady Miejskiej.

W poniedziałek o g. 5 po poł. w obecności burmistrza II p. Bernecka i radcy p. Hoffbauera odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej, pod przewodnictwem dr. Marczeńskiego, który zaznaczył, że na miejsce mec. Kokowskiego, powołanego na członka Magistratu — został wybrany dr. Stan. Nowak.

Radca Hoffbauer przedstawił Radzie uchwałę Magistratu co do udzielenia z funduszu Deputacji Żywnościowej rb. 1600 na Wielką Kwestę. Uchwałę tę przyjęto jednogłośnie.

Następnie przyznano Doraźnej pomocy rb. 2000 kredytu w Deputacji Żywnościowej na lipiec.

Dyrekcja Towarzystwa Ubezpieczeń

„Przezorność”

w WARSZAWIE

podaje do wiadomości pp. akcjonariuszów i ubezpieczonych, że w dniu 27 lipca r. b., odbędzie się o godzinie 2-iej po południu w biurze Dyrekcji Towarzystwa „Przezorność” Mazowiecka № 22

Dwudzieste Trzecie Zwyczajne Ogólne Zebranie

członków Towarzystwa, na które Dyrekcja ma zaszczyt prosić wszystkich stowarzyszonych, zarówno akcjonariuszów, jak ubezpieczonych, nadmienając, iż **odzielne zaproszenia ubezpieczonym rozsyłane nie będą.**

• PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Sprawozdanie i bilans za rok 1915. Wnioski Dyrekcji i Komisji Rewizyjnej.
- 2) Wnioski Dyrekcji:
 - a) w przedmiocie otrzymanego na operacjach za 1915 rok czystego zysku,
 - b) w przedmiocie upoważnienia jej do nabywania i sprzedaży nieruchomości,
 - c) w przedmiocie utworzenia funduszu wieczystego imienia s. p. Stanisława Rotwanda.
- 3) Plan działań i etat wydatków na 1916 rok. Wnioski Dyrekcji i Komisji Rewizyjnej.
- 4) Wybór Członków Dyrekcji na miejsca ustępujących i na miejsca wakujące.
- 5) Wybór Członków Komisji Rewizyjnej na 1916 rok.
- 6) Wnioski Członków Towarzystwa.

Gdyby zebranie, zwołane na dzień 27 lipca 1916 roku nie doszło do skutku z powodu niedostatecznej liczby głosów, posiadanych przez przybyłych na to zebranie Członków Towarzystwa, wówczas odbędzie się ono w drugim terminie w dniu 10 sierpnia 1916 roku o godzinie 2-iej po południu w tym samym lokalu i będzie prawomocne bez względu na liczbę głosów, przysługujących obecnym na tem zebraniu Członkom Towarzystwa. **Za kartę wejścia dla ubezpieczonych służy polisa.**

0138 —

Ogłoszenie.

Od dnia 1. Lipca 1916 r. na południowej stronie Nowego Rynku pomiędzy ul. Ogrodową i Krakowską odbywać się może codziennie w dni powszednie od godziny 6-iej do 10 przed południem sprzedaż artykułów spożywczych i warzyw. Stałych straganów ustawiać nie wolno, natomiast codziennie za zajęte na rynku miejsce należy płacić.

Sprzedawcy winni zająć miejsca wskazane przez Cesarsko-Niemiecką Policję. O godzinie 10-iej rynek musi być opróżniony.

Zaden z przekupni nie może zostawiać po sobie papierów lub innych odpadków.

Na innych miejscach i w innych godzinach, z wyjątkiem dni targowych, towarów sprzedawać nie wolno. —

Częstochowa, dnia 23. Czerwca 1916 roku.

**Magistrat
PIERWSZY BURMISTRZ
Knoblauch,
Radca rejencyjny.**

Wniosek Magistratu co do zniesienia budek № 56, 57, 58, 59, 60, 61 i 62—Rada przyjęła.

Biuro Rady Miejskiej w osobach pp. J. Marczeńskiego—prezes, dyr. Butkiewicza—zastępca, W. Płodowskiego—sekretarz i M. Jurakowskiego—zastępca, Rada zatwierdziła.

Wreszcie na kandydata do Deputacji Gospodarczej, na miejsce inż. Mońkowskiego po przerwie wybrano p. P. Chochota.

Na tem obrady zakończono.

Nowi członkowie R. O. m. Częstochowy.

Na ostatnim zebraniu R. O. miejskiej na mocy wyniku tajnego balotowania uchwalono zaprosić na członków Rady Opiekunczej m. Częstochowy pp. Stanisława Mocarskiego, Maksymiljana Paciorkowskiego i Adama Kancelwskiego.

Z Wielkiej Kwesty w Blachowni.

Otrzymał list następujący:

Szanowny Panie Redaktorze.

Racz umieścić w poczynnem piśmie swoim kilka słów następujących: Zarząd R. O. w Blachowni w imieniu biednej dziatwy polskiej ma zaszczyt

publicznie podziękować za czynny i ofiarny współdział w mu Dyktorowi huty „Blachownia“ p. Steinigerowi, a także panom oficjalistom fabrycznym, p. Kosztulskiemu kierownikowi i p. Owczarkowi dyrygentowi orkiestry z Truskolas za bezinteresowne uświetnienie muzyką zabawy w lesie, oraz pp. amatorkom i amatorom, jak również reżyserowi p. Olezakowi za urządzenie wieczoru muzycznego-scenicznego, w szczególności zaś p. Leonji Chochot za wykonanie koncertu fortepianowego, oraz wszystkim chętnym i zycielwym sprawie naszej zbożnej i serdecznej.

R. O. w Blachowni.

W sprawie notatki naszej z d. 17 czerwca, że „miejscowa R. O. w Blachowni wpłynęła na zaniechanie odczytów o Konstytucji 3 maja“ otrzymaliśmy od tejże Rady wyjaśnienie, iż odczyty o Konstytucji 3 maja nie odbyły się w Blachowni „z przyczyn od R. O. zupełnie niezależnych, natomiast był wygłoszony odczyt, przez miejscowego proboszcza, d. 18 czerwca w szkolnej sali we wsi Brzózka wobec licznie zgromadzonych słuchaczy“.

Częstochowa w Wiedniu.

Na wystawie wojennej, jaka niebawem będzie otwarta w Wiedniu, wśród dokumentów z pierwszych dni wojny na terenie Królestwa zajmą poważne miejsce eksponaty zebrane przez urząd naczelny okupacji austriackiej generalgubernatorstwa lubelskiego.

Między innymi wystawione będą numery naszego „Gońca Częstochowskiego“ z kilkadziesiąt pierwszych dni okupacji niemieckiej w Częstochowie, nasze dodatki nadzwyczajne, ogłoszenia komendantów miasta, bony banków Handlowego, Ryskiego i Twa Pożyczkowo-Oszczędnościowego, oraz wiele innych dokumentów chwil ubiegłych. Wszystkie te eksponaty wysłała na wystawę do Wiednia Komendantura austriacka na Jasnej Górze.

W osobną olbrzymiej wielkości ramę oprawione wystawione będą piękne zdjęcia Klasztoru zewnątrz i wewnątrz i najbardziej charakterystyczne pamiątki klasztorne.

Przytułek dla starców na Zawodziu.

Zarząd Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan uchwalił zakupić dwa place na Zawodziu w sąsiedztwie placu ofiarowanego przez p. H. Górskiego pod budowę przytułku dla starców. Na placach tych będą wzniesione budynki przeznaczone na ochrony i przytułek dla starców.

Lekarstwa dla ubogich.

Aptekarze częstochowscy otrzymali zawiadomienie, że od 1 lipca Magistrat nie płaci za lekarstwa dla ubogich, a czyni to „Doraźna Pomoc“ z funduszów miesięcznie przekazywanych.

„Salambo“ w Palais de Glace.

W letnim teatrze „Apollo“ od paru dni wystawiony jest wielki dramat klasyczny z dziejów Kartaginy „Salambo“ według znakomitej powieści Gustawa Flauberta, nieśmiertelnego twórcy „Madame Bovary“. Dramat ten w sześciu częściach z prologiem zadziwiał bogatą inscenizacją i przepychem wystawy. Tysiące wojsk, sceny na szczytach gór i na obronnych murach starożytnego miasta itd. nie miały na żadnym ekranie

dotychczas sobie równych. To też nie dziw, że obraz ten ścigał w stolicy w ciągu kilku dni kilkadziesiąt tysięcy widzów i teraz jest atrakcją teatru „Palais de Glace“.

Ucieczka 3 bandytów.

Gubernator Wojskowy ogłasza list gończy z nagrodą 600 marek za zbiegłymi trzema bandytami. Są to: handlarz demokrażny mydła Stanisław Kowalski lat 51, także handlarz tytoniu i mydła Franciszek Moskwa lat 56 i Antoni Pietrzykowski również handlarz 22 letni

Uderzenie piorunu.

Podczas burzy, dnia 26 czerwca, piorun uderzył w brzozę, która rosła obok domu, w ogrodzie S. Jastrzębskiego. Piorun zerwał korę, przepołówił drzewo i wpadł w ziemię. Brzozę grozi uschnięcie. Wypadku z ludźmi nie było, chociaż o kilka kroków od brzozy pracowała jedna z robotnic.

Pożar w Grabówce.

Pastwą pożaru, który powstał w dniu 21 b. m. w zabudowaniach sołtysa wsi Grabówka, Jana Stasińskiego padł dom, stodoła, obora i szopa. Przyczyna pożaru dotychczas niewiadoma. Budynki były ubezpieczone ale tylko na rb. 440.

Kradzież koni.

W sobotę ubiegłą w nocy skradziono na Blesznie gospodarzowi Fr. Drożdżowi dwa konie, mianowicie: klacz gniadą i siwego watacha, obydwie ma niewielkie i jeszcze młode. Poszkodowany ocenia swą stratę na rb. 800.

Zaginiona.

Helena Rakus 35 letnia mieszkanka Blachowni, gminy Dźbów wyszła z domu w dniu 5 czerwca, pozostawiając czworo dzieci, i dotychczas nie powróciła

Rakus jest kobietą zamezną, a wychodząc z domu miała zamiar udać się do lekarza w Częstochowie; kilkakrotnie już przedtem nie powracała do domu, gdyż miała ataki epilepsji i wtedy błąka się zwykle kilka dni w okolicy, w tym jednak wypadku przypuszczać należy, że Rakusową spotkało jakieś nieszczęście.

Krawiec spekulant.

Od dłuższego czasu policja Komisarjatu I otrzymywała skargi od różnych

osób na krawca Chaima Flamerbau- ma, Teatralna 23, który zamiast szyc garnitury z przyniesionych mu materiałów sprzedawał je, a wogóle objawiał większe zdolności do nieuczciwego handlu niż igły.

Niepoprawny Chaim za różne przewinienia wielokrotnie odsiadywał karę w areszcie, jednak nie to nie pomogło i w poniedziałek znów przeprowadzono go do Komisarjatu I.

Kradzież.

Podczas czwartkowej sumy w kościele św. Zygmunta nieznanymi rzeźmieszk przetrząsnął marynarkę Szymona Basiaka, skradł mu z kieszeni paszport Okradziony zawiadomił o tem niezwłocznie policję.

Ze świata.

Prawo przeciwko podwyższaniu komornego.

Parlament duński uchwalił prawo, co do stosunku właściciela domu do lokatora.

Prawo to postanawia, że komorne za mieszkanie aż do 4 pokoiów odtąd nie może być samowolnie przez właściciela domu podwyższone. Żeby uzyskać podwyższenie komornego, musi właściciel domu uzyskać na-przód zgodę specjalnego wydziału przy zarządzie gminnym. Wydział taki składać się ma, według ustawy, z przewodniczącego, ustanowionego przez sąd i z czterech członków, po dwóch ze strony właścicieli domów i lokatorów, których ustanawia rada gminy.

Mięso z wielorybów.

Brak mięsa, dający się odczuwać wszędzie coraz bardziej, nasuwa pomysłów ludziom najróżnorodniejsze sposoby zastąpienia mięsa czem innym.

Do licznych w tym względzie propozycji dochodzi obecnie nowa. — Oto profesor Rueckenthal we Wrocławiu proponuje spożywanie świeżego wieloryba, zapewniając, że mięso z tego olbrzyma morskiego, który nie należy do rodzaju rybiego ale raczej do zwierząt ssących, jest zupełnie podobnym w smaku do mięsa wołowego.

Pomysłowy profesor twierdzi, że mięso wielorybie jest posiłkiem i doskonałym pożywieniem, które może

16)

MARJA KONOPNICKA.

Z 1835 ROKU.

— Siedm miesięcy — odezwał się znowu — siedm miesięcy na piersiach to niostem... przez jakie drogi... przez jakie piekło... ach!

„Dwóch nas uciekło... mogłem i ja, ale gdyby chcieli, przepadłoby i to ze mną razem. Bóg świadkiem, nie żyłoby mi źle... wytrwałem... do niostem... wiedziałem, że wy tu głodni tego, spragnieni. Siedm miesięcy grzało to... karmilo... dawało siły... Z bataljonu do bataljonu gnali... Nie wiedzieli co pędzą ze mną... Ha! ha!

Zaśmiał się cichym, bolesnym śmiechem, które mu wyschła skórę około ust i oczu, jak u starca, ściągnął, chwycił tem czapkę i z za podszewki resztek kartek wytrząsał.

Nasza gromadka otoczyła go tak ściśle, że karłowaty na ręce, na piersi, żadna nie doleciała ziemi.

— Wszyst... wszystko jest... — mówił Siewluk. Dwanaście pieśni... poskładajcie się liczby... A ty, bracie — zwrócił się do mnie — chowaj to

głębiej, niż duszę w oiele... W Ustkamieniogorsku „Wallenroda“ znaleźli u Barancewicza... Zasiekli...

Głos mu schrypnął; piersi podnosiły się z wysileniem i opadały głęboko. Każda znów głowę wsadził.

— Dalej, dalej! — mruknął: — zmieniła będą wartę.

Siewluk, jak stał, do drzwi się obrócił iś.

Rzuciłem mu na ramiona gunicę, a na szyję ręce w uścisku.

— Ostrożnie! — szepnął — chowajcie... do kraju z sobą nie brać... to wygnańcom chleb i woda żywa...

Zapiął mundur, owinał się gunią, czapkę bez daszka na czoło nisko włożył.

W progu odwrócił się jeszcze.

— Duch... duch moony, duch wskrzesiciel w Mickiewicza jest... Litwa i Korona nim żyje... Mąż narodowy jest... wódz... prorok...

Pociągnął go Raduła, drzwi się zamknęły, rygiel zgrzytnął twardo.

W tej chwili Tatar przeciągnął się, zlewnął i, jakby teraz dopiero zbudzony, przecierać zaczął skośne ślepie.

Bakiewicz wcisnął mu w rękę swój kapiouch z tytulimem. Tatar, za-

bełkotał, głowę przechylił, i znów zmrużywszy ślepie, chrapanął, jakby na komendę.

Ponięśliśmy kartki na pryce Chodykiewicza. Zachowały jeszcze ciepło tej młodej piersi, która je do Nerczyńska z rodzinnego kraju przyniosła. Klejone były po kilka, kilkanaście, różnem piśmie bardzo ściśle i bardzo wyraźnie pisane; na każdej stała liczba, aleśmy w pierwszej chwili całości nie składali z tego. Poszukaniem pierwszej. Stał na niej napis:

PAN TADEUSZ

czyli

OSTATNI ZAJAZD NA LIPIWIE.

Historja szlachecka.

Odwróciłem kartkę jedną, drugą i puściłem po nich oczy.

Mienio się to, jak obraz, grało, jak muzyka...

— Janie! — rzekłem, wstrząsając ręką Chodykiewicza. — Janie! Mickiewicza mamy! Pieśni jego! Mickiewicz! słyszysz?

Nie odrzekł. Nie spojrzął nawet. Zmęczone jego źrenice uparcie tkwiły w mdłym płomyku lampy.

(D. c. n.)

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od Soboty 24-go Czerwca 1916 roku i dni następnych:

WIELKI PROGRAM!!! NIEWIDZIANY w CZĘSTOCHOWIE!!!

LEPAIN Król Apaszów Paryskich

Wspaniały dramat w 5-ciu wielkich częściach.

JAK PRA WPADE (wyborna kom.) || ZBIERANIE SORU PALMOWEGO (Zdjęcia z natury)

Nowości

Na scenie

Nowości

Tylko 2 dni 29-go i 30 Czerwca r. b.

u Tancerki

Farsa w 1-ym akcie M. Chrzanowskiego.

ANONSI Od soboty 1-go Lipca r. b. i dni następnych demonstrowany będzie obraz:
II-ga Serja **LEPAIN** II-ga Serja

Dramat w 5-ciu częściach. — Szczegóły w programach.

Teatr „ODEON”

Program od wtorku 27 Czerwca do soboty 1 Lipca 1916 roku.

Lekomyślność

Dramat obyczajowy w 4-eh częściach, osnuty na przygodach młodego dziewczęcia w wielkim mieście. W wykonaniu artystów kopenhaskich.

Część 1-a: **Pokusy wielkiego miasta.** || Część 3-a: **Wszponach złych ludzi.**
— 2-a: **Odwieczna historia.** || — 4-a: **Uratowana.**

W SZAFIE POD KLUCZEM

Arcywsola komedia amerykańska w 2-oh częściach.

Co się znajduje w kropli brudnej wody (naukowe.)

CENY MIEJSC ZWYKŁE. — SZCZEGÓŁY w PROGRAMACH.

LEKARZ-DENTYSTA

Artur Broniatowski

w Częstochowie ul. Panny Maryi (1 Aleja) Nr. 8.

Choroby zębów i jamy ustnej, wyrwanie zębów bez bólu. Piombry i zęby sztuczne bez podniebienia. Przyjmuje codziennie od 9-11 i od 3-7 wiecz.

WODY MINERALNE

naturalne, świeżego czerpania nadeszły do

Składu Materiałów Aptecznych MAURycego NEUFELDA

ul. Panny Maryi Nr. 10
Ceny normalne.

Doktor PAWEŁ BRONIAŁOWSKI

Częstochowa, Nowy-Rynek № 3.

Chorob: skórne i dróg moczowych. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-7 po poł. Panie od 12-1 po poł.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej. przyjmuje codziennie od 9-11 i od 3-7 wieczorem.

óżne mieszkania na sklepy do wynajęcia ul. Panny Maryi 60. 449

w Apollo „PALAIS de GLACE” ul. Panny Maryi 12.

Dzisiaj premiera

Ostatnie najbogatsze arcydzieło wszechświatowej firmy „Cines”

„SALAMBŌ”

Wielki dramat dziejowy w 6 cz. z prologiem Inscenizował głośny pisarz **Gabriel D'Annunzio**. Obraz ten, w którym bierze udział **10,000** osób i wystawa którego kosztowała **4,000,000** marek cieszył się w Warszawie w Palais de Glace olbrzymim powodzeniem. W ciągu 10-ciu dni zwidziło go przeszło **50,000** osób.

Orkiestra koncertowa powiększona pod dyr. p. Zalcberga i muzyka stosuje się do programu. — Szczegóły w programach. Ceny miejsc podwyższone od 35 kop. do 60 kop.

zadowolić nawet wybrednych smaczosów.

Nie jest więc wykluczeniem, że wesoło wielorybie wkrótce pojawi się w handlu i będzie tak samo rozechwytywane, jak wrony, (którymi dotychczas pogardzano.

Dekorowany pies.

Podczas ostatniego pobytu prezydenta (incarego w Alzacji — pisze paryski „Intransigeant” — znajdował się, podczas przeglądu kilku batalionów strzelców alpejskich, u boku komendanta, także pies wojenny Pyrame.

Psa przedstawiono prezydentowi Rzeczypospolitej, który wysłuchał z ust dozorca psa, strzelca Courta, raportu z usług wybitnych, przez psa oddanych.

Wysłuchawszy raportu, prezydent ozdobił Pyrama gwiazdą pamiątkową, „krzyżem wojennym naszego czworo- nożnego brodacza”.

Nauczyciel gimnazjum

przygotowuje do egzaminów i na świadectwa w zakresie kursu gimnazjalnego. Specjalność matematyka i języki. Szkoła, 5A, m. 7. 0136

Słup uczełwy, pracownik znajdzie zajęcie za odpowiednim wynagrodzeniem. Wiadomość w Administracji Gońca.

4 pokoje z wszelkimi wygodami w ulicy Panny Maryi do wynajęcia zaraz. Wiadomość w Administracji Gońca.

4 klas. Pensja Żeńska Emilii Jurkowskiej

(PROGIMNAZJUM) w Częstochowie

ul. Panny Maryi № 42.

Zapis uczęszanie codziennie od 12-3. Od 10 Lipca lekcyje przygotowawcze.

Zgubiono kartę legitymacyjną na obchle Nr. 863-152. 454-

LEKARZ DENTYSTA

Stefan BARYLSKI

ul. Panny Maryi № 41.

przyjmuje od 10-12 i od 3-6 pp. w Krzepicach co czwartki każdego tygodnia

Prenumeraty Pism miejscowych, krajowych i zagranicznych z odnośnieniem do domu przyjmują w każdym czasie Kantor Pism i Panny Maryi № 24 (róg Teatralnej)

Mebel meblonowe, obrazy, figurki do sprzedania. Teatralna Nr 1 m. 1. 446-

Okazyjnie Do sprzedania warsztat stolarski z narzędziami Wiadomość ul. Panny Maryi № 67 Krasinska

Zgubiono w Myszkowie książeczkę Kalendarza Pożytecznego Oszczędnościowej Nr. 1387 Josnny Bielada. 451-

Uczeń 5-tej klasy poszukuje korepetytora lub kondycy na wieś. Wiadomość w Administracji Gońca.

Na wieś, na praktykę rolną chce wjechać maturzysta szkoły państwowej. Łaskawe oferty Administracja „Gońca” pod M. K. 452-